

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Świat 70, skrz. poczt. 68, tel. 277-45.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

Warunki prenumeraty: (Dla członków Zw. Mł. Pol. kwartalnie 4 zł.
(Dla nie członków " " " 6 ")

Ogłoszenia: Okładka — $\frac{1}{16}$ str. 75 złp., $\frac{1}{8}$ str. 39 złp., $\frac{1}{4}$ str. 21 złp. Ogłoszenia przed tekstem — $\frac{1}{16}$ str. 72 złp., $\frac{1}{8}$ str. 37 złp., $\frac{1}{4}$ str. 20 złp., $\frac{1}{8}$ str. 12 złp., $\frac{1}{16}$ str. 6 złp. W tekście o 50 proc. drożej. Margines — 15 złp. Ogłoszenia za tekstem — $\frac{1}{16}$ str. 70 złp., $\frac{1}{8}$ str. 36 złp., $\frac{1}{4}$ str. 19 złp., $\frac{1}{8}$ str. 10 złp., $\frac{1}{16}$ str. 5 złp. Drobne — 10 gr. pol. od słowa. Poszukującym pracy 50 proc. ustępstwa. ✱ Załączniki do całego nakładu od umowy.

**DLA STAŁYCH OGŁOSZEŃ
ODPOWIEDNI RABAT.**

Konto czekowe Zw. Młyn. Pol. i Red. „Młynarza Polskiego“ w P. K. O. № 1615.

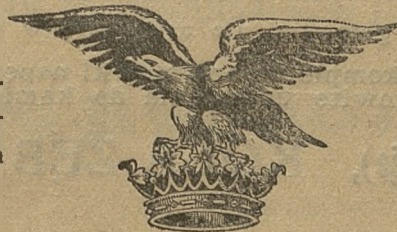
Członkowie i prenumeratorzy!
Niezwłocznie regulujcie swoje należności.

Prawdziwa szwajcarska

Gaza młynarska

marki Albert Wydler w Zurichu (Szwajcaria)

Prosimy zwracać baczną uwagę na markę fabryczną, umieszczoną na każdym



marka fabryczna

metrze gazy,
a to z racji ukazania się
licznych falsyfikatów.

jest stanowczo najlepsza i najkorzystniejsza w użyciu.

Najtaniej w składach fabrycznych

Centrali Handlowej Młynarzy Polskich Sp. Akc.

W WARSZAWIE, ul. Nowy-Świat 70.
Telefon 222-92 i 107-51.

Oddział w PIOTRKOWIE,
Rynek Trybunalski 4, tel. 130.

Warszawa Nowy Świat 53
A Malanowski
poleca
Worki blandeki

Zakłady Budowy Młynów, Wytwórnice Maszyn i Odlewnie

„LECHJA”

Sp. Akc.

dawniej KUJAWSKI, MILEWSKI i S-ka

Zarząd: LUBLIN, FOKSAL 17, tel. 47. == Adres telegr.: LECHJA LUBLIN.

Postawy walcowe pojedyncze i podwójne.

Kamienie sztuczne, francuskie, śląskie, saskie.

Wszelkie maszyny młyńskie.

Pędnie (transmisje).

Artykuły techniczne dla młynów.

Budowa i przebudowa młynów. Turbiny, motory.

Perlaki automatyczne.

==== Fabryki w Lublinie i Żywcu. ====

Tow. Akc.

J. JOHN

w Łodzi,

wyrabia jako specjalność:

WALCE MŁYŃSKIE

w stanie surowym lub zupełnie gotowym, nie ustępujące w niczem walcom zagranicznym.

Łożyska elewatorowe, kompletne przystawki napędowe do elewatorów,
Mechanizmy i całkowite uzbrojenia do kamieni młyńskich i t. p.;

PĘDNIĘ (Transmisje), **KOŁA ZĘBATE**,

TOKARKI SZYBKOTNĄCE

WIERTARKI słupowe, **IMADŁA** równoległe o szer. szczęk 100^m/_m;

RUSZTA ekonomiczne oraz wszelkie odlewy żeliwne.

WŁASNE BIURA SPRZEDAŻY:

Warszawa

Lwów

Kraków

Poznań

Lublin

Al. Jerozolimska 51. ul. Zybkiewicza 39. ul. Basztowa 24. Wały Zygmunta Augusta 2. Krak. Przedm. 58.

Zakłady Budowy Młynów i Fabryka Maszyn

AMME, GIESECKE & KONEGEN

Tow. Akc. w Brunświku

Jeneralne przedstawicielstwo na Polskę:
Inżynier W. Niemann.

Warszawa, ul. Chłodna 26 m 6. Tel. 283-20.

Adres telegraficzny: Muehlenbau — Warszawa.

Budowa i przebudowa młynów wszelkich typów.

Budowa spichrzów, silosów zbożowych, suszarni, transporterów, tak mechanicznych, jak pneumatycznych.

Turbiny wodne dla wszystkich spadów i wydajności.

Wszelkie maszyny młyńskie światowej marki AGK.

U W A G A! W przedsiębiorstwach poważnych podejmujemy się budowy na własny koszt.

Walce młyńskie utwardzone, Tryby daszkowe,
Tarcze do śrutowników, Transmisje.

wykonywa

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza

ST. WEJGT i S-ka

w Łodzi, ul. Senatorska 22.

Telefon 2-87.

Adres telegraficzny „Weigtes-Łódź“.

Zakłady Budowy Młynów i Fabryka Maszyn

Bracia SECK

Budowa i przebudowa młynów, spichrzów
zbożowych, suszarni zboża, elewatorów,
słodowni i urządzeń do usuwania kurzu.

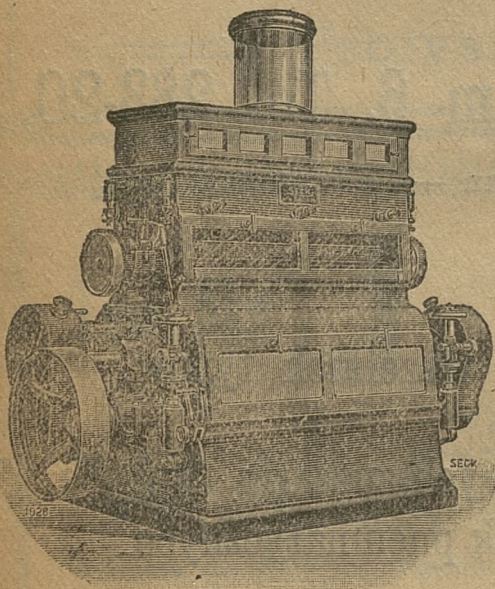
Dostawa wszelkich maszyn młyńskich.

Wyłączne przedstawicielstwo na Polskę

inż. MICHAŁ GRABSKI

w Warszawie, ul. Poznańska № 23, róg Wspólnej

Telefon 148-98



Józef Lewiński WŁOCŁAWEK
z. Warszawska

FABRYKA KAMIENI MŁYŃSKICH
poleca znakomitej dobroci:

Kamienie Francuskie Naturalne

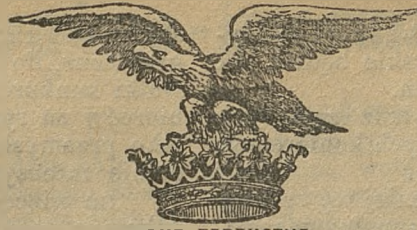
złożone z oddzielnych sztuk oryginalnego francuskiego La Ferté kwarcu

KAMIENIE SZTUCZNE:

Kwarcowe z najlepszego francuskiego kwarcu. Kwarcowo-Szmerglowe i Szmerglowe.

KAMIENIE PIASKOWE SZTUCZNE.





MARKA FABRYCZNA.

**NAJLEPSZA SZWAJCARSKA
GAZA JEDWABNA
FABRYKI
ALBERT WYDLER
ZÜRICH
SZWAJCARIA**

Od wielu
dziesiątków lat
najdoskonalszy
wyrób.

Najcieńsza,
Najtrwalsza
gaza.

Najkorzystniej-
sza w użyciu.

Ceny
przystępne.

SKŁADY FABRYCZNE wszystkich używanych numerów i gatunków
W FABRYCE MASZYN I KAMIENI MŁYŃSKICH

ŁĘGIEWSKI i HARTWIG

Warszawa-Praga, ul. Szeroka № 11.

i w **CENTRALI HANDLOWEJ MŁYNARZY POLSKICH, Sp. Akc.**

Warszawa, ul. Nowy Świat № 70, telefonu № 222-92.

Oddział w Piotrkowie, Rynek Trybunalski № 4.

Jeszcze o eksporcie.

Naprawdę, nie spodziewaliśmy się tego, że użycie eksportu na produkty młynarskie będzie tak trudnym, a zwłaszcza, tak rozciągłym.

Wszczęte przez nas starania u władz rządowych wywołały cały szereg skomplikowanych konferencji, wymagań, targów, wprost licytacji...

Zdawałoby się, że załatwienie całej tej sprawy eksportowej powinno przedstawiać się zupełnie inaczej.

Skoro pewna gałąź przemysłu krajowego wystąpiła do rządu z propozycją eksportu i pewnymi planami i argumentami, rzeczowo motywującymi potrzeby tego eksportu, to rzeczą odnośnych czynników rządowych było, po przeprowadzeniu odpowiedniej rewizji planów i dowodów rzeczowych, mających związek z eksportem, wygłosić swoją w tym kierunku decyzję.

Mówi się, że okoliczności wymienione przez przemysłowców są zgodne z prawdą, że opierając się na danych praktycznych lub czysto fachowych, eksport jest konieczny i dlatego rząd aprobuje go.

Drugie wyjście mogło być inne: po przeprowadzeniu rewizji postulatów przemysłowców, w danym wypadku młynarskich i po zbadaniu całokształtu sprawy, rząd przyszedł do konkretnego przekonania, że eksport dla przemysłu młynarskiego nie może być przyznany, a to ze względu na to a na to.

Przyczem zakaz tego eksportu mógłby być uczyniony na pewien okres, a podstawy zakazu winny być rzeczowo i fachowo umotywowane przez władze.

Wtedy byłaby gra w otwarte karty i takie załatwienie sprawy mogłoby dać pewne podwaliny do wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji w przyszłości, to znaczy: po pierwsze, młynarstwo zobowiązałoby się do wykonania tych prerogatyw, jakie na swe barki wzięło z chwilą uzyskania eksportu, powtóre, rząd musiałby wziąć na siebie wszelkie następstwa, które powstałyby w związku z niesłusznym zakazaniem eksportu.

Cała sprawa naszego eksportu zajęła stanowisko zupełnie inne. To znaczy, że rząd, ani pozwolił, ani zabronił, tylko wprowadził trzeci z kolei sposób załatwienia kwestji eksportu młynarskiego.

Na wywóz udziela się zezwolenie, tylko... z jakiej racji rząd ma go dać tanim kosztem? Zaczęły się targi...

Należy teraz zastanowić się nad jedną rzeczą, a mianowicie: przemysłowcy młynarscy, jako jedna z poważniejszych gałęzi naszego przemysłu, wygłaszają swoje fachowe i poważne zdanie, skierowane do rządu, w którym twierdzą, że eksport młynarski dla dobra życia gospodarczego kraju, jest konieczny w obecnej chwili; rząd rozpatruje zdanie przemysłowców, zastanawia się nad niem i mówi, że solidaryzuje się z waszym zdaniem, rzeczywiście eksport ten jest obecnie konieczny. Wynika z tego, że dwa najważniejsze czynniki, a więc warstwa przemysłowców i rząd zawyrokowali: eksport ten jest obecnie konieczny dla dobra życia gospodarczego kraju.

Jakie powinny być następstwa tej decyzji?

Bardzo jasne.

Wspólnymi siłami rządu i przemysłowców należy się wziąć energicznie do dzieła i wprowadzić w życie plany, które wspólnie opracowano.

Rząd winien nie tylko nie utrudniać wykonanie eksportu, ale wręcz odwrotnie — dopomódz w miarę swych sił i możliwości, a te ostatnie są obficie przez rząd posiadane, dopomódz przemysłowi pol-

skiemu do rzucenia swych produktów na rynki zagraniczne, do zdobycia nabywców, do prowadzenia walki konkurencyjnej, aby przez nabycie stałych odbiorców na rynkach zagranicznych, zapewnić sobie, jako przemysłowi egzystencję, gwarantowaną i zupełnie intensywną.

Im więcej wykorzystywaną będzie zdolność produkcyjna naszych przedsiębiorstw młynarskich, tem lżejsze będą warunki, w pierwszym rzędzie produkcji, co odegra poważną rolę w samych kosztach produkcji, masowego wykorzystania sił roboczych, a co zatem idzie i ewentualne znaczne potaniecie rąk roboczych, przez podział ich siły twórczej na masową produkcję.

Bez wątpienia, już ta okoliczność mogłaby wpłynąć na potaniecie niektórych produktów mącznych na rynku wewnętrznym.

Dalej, oświadczenie rynkiem zbycia na niektóre produkty na terenie zagranicznym, a co zatem idzie, otrzymanie pewnych zysków na te artykuły, wpłynie również na możliwość potanienia innych gatunków na rynkach krajowych.

Są to aż nadto jasne dowody, aby stwierdzić, do jakiego stopnia eksport nasz jest konieczny, a oprócz tego jest cały szereg innych korzyści.

Bo czyż rzucenie na rynki zagraniczne naszych produktów mącznych, odpowiednio standaryzowanych, nie wpłynie dodatnio na nasze sprawy ogólnohandlowe na rynku handlowym międzynarodowym, czyż nie będzie korzystnym dla Państwa, kiedy szereg krajów będzie zwracał się do nas po obstalunki, po poznanie naszych dobrych gatunków mącznych, co niewątpliwie nastąpi, jeśli jakiś czas będziemy rzucać na rynki zewnętrzne nasze produkcje zbożowe? A czy dźwignięcie rodzimego przemysłu młynarskiego na dobre horyzonty nie należy uważać jako krok nader ważny w stosunku do rozwoju ogólnej gospodarki Państwa Polskiego?

Są to rzeczy zrozumiałe. Sam rząd stwierdza to samo, ale nie chce tego pojęcia odpowiednio zrealizować.

Za każdy wywieziony worek otrąb, które na rynku krajowym mają tak małe znaczenie w pojęciu masowego handlu, że w większych młynach magazynują się poważne ilości (po kilkadziesiąt wagonów); otrąb tych zbyć nie można nawet z pewną niewielką stratą; otóż od tych otrąb rząd wymagał opłat 10-cio złotych od tonny, obecnie opuścił na 5 zł. od tonny, ale jeszcze tego oficjalnie nie zakomunikował nam, pomimo, że na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów uchwała ta zapadła. Znow zaczną się konferencje i targi: co dacie, jak dacie, kiedy dacie i t. p.

Naprawdę przykra to historia, ten targ rządu z przemysłowcami, którzy przez eksport nie chcą, bynajmniej przysporzyć sobie zysków, lecz tylko przyczynić się do dobrego biegu spraw ogólnogospodarczych kraju.

Jesteśmy pewni, że rząd przekona się, iż eksport ten nie da narazie żadnych zysków, co będzie jasnym dowodem, że ubieganie się o eksport było konieczną potrzebą normalnego istnienia przemysłu młynarskiego, kwestją ściśle gospodarczą.

Mamy nadzieję, że odnośne władze skrócą wszelkie długie i liczne konferencje i targi, a pośpieszą z pomocą i ulgami wywozowymi dla przemysłu młynarskiego.

Władysław Łada-Bogdanowicz.

Dział prawno-informacyjny.

Podatek majątkowy.

W „Dz. Ustaw“ № 60, poz. 607, z dnia 15 lipca 1924 r. ukazało się rozporządzenie p. Ministra Skarbu o wykonaniu ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym.

Ze względu na duży rozmiar nie jesteśmy w możności umieścić całego rozporządzenia, a ograniczymy się tylko na podaniu ważniejszych punktów. Prosimy przeto o zwracanie się do nas po wszelkie informacje, dotyczące się podatku majątkowego i niniejszego rozporządzenia, zaznaczamy przytem, że piśmiennie możemy służyć odpowiedzią tylko na poszczególne, nierozciągnięte zapytania, o całości zaś rozporządzenia możemy poinformować osoby, udające się do nas osobiście, a to ze względu na to, że rozmiar rozporządzenia nie pozwala na objęcie listem.

Na wstępie rozporządzenie mówi, że po obliczeniu pierwszej raty podatku majątkowego rozpoczną prace nad oszacowaniem majątków komisje szacunkowe, przyczem do dnia 31 grudnia 1924 r. oszacowanie majątków w każdym okręgu szacunkowym powinno być ukończony.

Obowiązek sprawdzenia zeznań, spisów płatników i wykazów dostarczonych przez zarządy gminne oraz zebranie wszelkich danych faktycznych ciąży przede wszystkim na fachowych podkomisjach szacunkowych.

Jeżeli płatnik złożył zeznanie w przepisany terminie i zeznanie to zostało uznane przez komisję za dokładne i prawdziwe, wtedy komisja bierze za podstawę przy oszacowaniu majątku i określeniu podatku te dane, jakie zawiera zeznanie, w przeciwnym wypadku komisja szacunkowa wzywa płatnika do złożenia ustnego lub piśmiennego dowodu, tłómaczącego niedokładności; niezgodności jego zeznania, wszelkie wątpliwości, które zauważy komisja w zeznaniu płatnika, muszą być zakomunikowane temu ostatniemu wzięcie, lecz wyczerpująco, i płatnik musi sam wytknąć je komisji.

Kiedy komisja szacunkowa zakończy obliczanie wartości majątkowej danego płatnika, płatnik ów ma prawo zgłosić się do komisji z zapytaniem ustnym lub piśmiennym, na jaką sumę oszacowano jego majątek; komisja jest obowiązana udzielić mu tych informacji na specjalnym formularzu, a w razie gdyby płatnik uznawał to oszacowanie za zbyt wygórowane, przysługuje mu prawo wniesienia odwołania do komisji odwoławczej.

Jeżeli komisja odwoławcza uzna odwołanie za niesłuszne, wtedy zwraca go do odnośnej komisji szacunkowej do ponownego rozpatrzenia, jeżeli płatnik nie jest zadowolony i z powtórnego oszacowania komisji szacunkowej, służy mu prawo złożenia odwołania od ponownej uchwały, lecz zarazem przewodniczący komisji szacunkowej ma prawo wnieść sprzeciw.

Uwłaszczenie b. czynszowników.

W „Dz. Ustaw“ № 63, z dnia 21 lipca 1924 r., poz. 617, ukazała się ustawa Pana Prezydenta w sprawie uwłaszczenia b. czynszowników, b. wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców w województwach:

nowogrodzkim, poleskim, wołyńskim, okręgu administracyjnym wileńskim, oraz w powiatach: grodzieńskim, wołkowyskim, bielskim, białostockim i sokolskim województwa białostockiego.

Orzeczenie w sprawach, wynikających z niniejszej ustawy, należy do komisji uwłaszczeniowej i do okręgowej komisji ziemskiej.

Do składu komisji uwłaszczeniowej należą: komisarz ziemski, jako przewodniczący, sędzia pokoju, delegowany przez prezesa właściwego Sądu Okręgowego, przedstawiciele: starostwa, większej własności rolnej i drobnych dzierżawców, względnie ich zastępcy.

Kto pragnie nabyć dzierżawioną posiadłość, powinien w przeciągu czterech lat od daty ogłoszenia niniejszej ustawy wnieść zawiadomienie do komisji uwłaszczeniowej, inaczej bowiem po czterech latach utraci prawa dzierżawy.

Art. 4 ustawy głosi: Za długoletnich dzierżawców będą uznani:

- a) dzierżawcy, którzy sami, lub których spadkodawcy osiedlili się na posiadanych obecnie gruntach przed 1 kwietnia 1895 r. na mocy umów dzierżawnych, zawartych z terminem nawet krótszym, niż dwunastoletni, ale z prawem odnowienia dzierżawy po terminie na warunkach poprzednich;
- b) dzierżawcy, którzy mieli lub mają w umowach zastrzeżone prawo wykupu wydzierżawionych gruntów, ale z prawa tego nie mogli korzystać ze względu na niemożność zmuszania właścicieli do sporządzenia aktu kupna-sprzedaży;
- c) dzierżawcy, którzy użytkowali dzierżawione grunty przed dniem 1 sierpnia 1914 r. na mocy umów z terminem przynajmniej sześcioletnim i pobudowali własne osiedla na dzierżawionych gruntach.

Art. 5. Uprawnienia, wynikające z ustawy niniejszej, nie przysługują długoletnim dzierżawcom, którzy:

- a) nie są obywatelami polskimi;
- b) posiadają lub posiadali podwójne poddaństwo (obywatelstwo);
- c) byli lub są dezerterami wojska polskiego lub wojska b. Litwy Środkowej, albo których wrogi stosunek do Państwa Polskiego został dostatecznie stwierdzony;
- d) posiadali dzierżawioną ziemię z przerwami dłuższymi nad jeden rok;
- e) nie uiszcili lub nie uiszczą z własnej winy w przepisany terminie tenuty dzierżawnej, ustalonej w umowie, względnie w art. 2 ustawy z dnia 21 września 1922 r. (Dz. U. R. P. № 90, poz. 822);
- f) korzystają z gruntów na zasadzie stosunku służbowego z właścicielem majątku;
- g) dzierżawią grunty łącznie z zakładami przemysłowymi lub handlowymi, a należą do kategorii, wymienionej w art. 4 p. c);
- h) posiadają własną ziemię i należą do kategorii, wymienionej w art. 4 p. c); dzierżawcy ci mogą nabyć na podstawie ustawy niniejszej taką przestrzeń ziemi dzierżawionej, która łącznie z obszarem ziemi własnej nie przekracza normy maksymalnej, przewidzianej w art. 1 p. c).

Przy określaniu ceny przy nabyciu gruntu będą zawierane układy połubowne, lecz w ustawie jest zastrzeżone, że skoro układ połubowny z tych czy innych przyczyn do skutku nie dojdzie, komisja uwłaszczeniowa określi cenę nabycia gruntów, którą stanowi: dla b. czynszowników, b. wolnych ludzi i dla długoletnich dzierżawców, którzy mieli w umowach zastrzeżone prawo kupna, suma rocznej tenuty dzierżawnej z 1913 r. pomnożona przez 8; dla długoletnich drobnych dzierżawców, którzy użytkowali dzierżawione grunty na mocy umów conajmniej z sześcioletnim terminem i pobudowali własne budowle, suma rocznej tenuty dzierżawnej z r. 1913 pomnożona przez $16\frac{2}{3}$.

Mamy nadzieję, że w bliskim czasie zostaną uwłaszczeni i dzierżawcy na całym terenie Rzeczypospolitej.

Zeznania o obrocie.

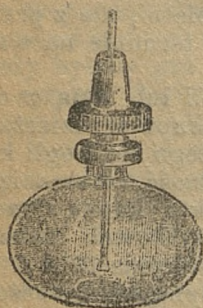
Z dniem 1 sierpnia r. b. upłynął termin do składania zeznań o obrocie za pierwsze półrocze 1924 r., przyczem wszelkie obroty markowe należy przeliczyć na złote, zastosowując przeciętny kurs fr. zł., ogłoszony przez p. Ministra Skarbu, który wynosi 1 zł. = 1.800.000 mkp.

Pomimo, że termin składania zeznań upłynął z dniem 1 sierpnia, to jeszcze do dnia 14 b. m. zeznania można składać bezkarnie; przedłużenie tego ostatniego terminu może spowodować opłaty za spóźniony termin.

Jednocześnie przypominamy, że do składania zeznań obowiązane są pierwsze dwie kategorie przedsiębiorstw handlowych i pierwsze pięć kategorii przedsiębiorstw przemysłowych, jednakże pożądanem jest, aby zeznania o obrocie składały wszystkie kategorie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, a to z tego względu, że składając zeznanie o obrocie, zdobywa się drogę do rekursów, których bez złożenia zeznania Izby Skarbowe i drugie instancje nie przyjmują.

Zmiana taryfy kolejowej.

W „Dz. Ustaw” № 62, poz. 616, ukazało się rozporządzenie Ministra Kolei, z dn. 15 lipca r. b., na mocy którego do części „taryf wyjątkowych” wprowadza się taryfę wyjątkową Nr. 19 na przewóz mąki zbożowej wszelkiej, od wszystkich do wszystkich stacji kolei polskich. Opłaty przewozowe za przesyłki całowagonowe oblicza się według klasy VI. Taryfa ta ważna jest do dnia 30 września r. b.



ARMATURE do pary, wody gazu i t. d.
RURY kotłowe, gazowe i łączniki do nich.
PŁY TY USZCZELNIAJĄCE: klingeryt, Moerit,
gumowe z przekładnikami, azbest, tektury
techniczna i t. p.
SZCZELIWA do kotłów, maszyn par. i pomp.
WĘŻE GUMOWE i metalowe do pary, wody i t. d.

SMAROWNICE, INŻEKTORY Restartinga.
ODWADNIACZE.
POMPY SKRZYDŁOWE połówjnego i peczwór-
nego działania, oraz wszelkie inne.
Pasy transmisyjne: skórzane, balata i szer-
ści wielbłądziej.
Narzędzia, Stal, Żarówki.

poleca ze składu

ADOLF RICHTER

BIURA TECHNICZNE: Warszawa, Rymarska 10, tel. 10-81, 86-80. Łódź, Przejazd 20, tel. 380.

Najtrwalsze i najtańsze **PASY** skórzane

fabryki Lisowskiego po cenie fabrycznej

P O L E C A:

CENTRALA HANDLOWA MŁYNAŹY POLSKICH Sp. Akc.

w Warszawie, Nowy-Świat 70. Telefon 222-92 i 107-51.

oraz w Piotrkowie, Rynek Trybunalski 4, telefon 130.

Organizacja.

Z Oddziału Rawsko-Mazowieckiego.

W niedzielę, dn. 20 lipca r. b. o godz. 3 po południu, w lokalu resursy, odbyło się zebranie członków Rawsko-Mazowieckiego Oddziału Związku Młynarzy Polskich.

Zebranie zagaikł prezes p. Władysław Wysoczyński, udzielając głosu delegatowi z Zarządu Głównego z Warszawy redaktorowi p. Bogdanowiczowi.

Redaktor Bogdanowicz w szerokim przemówieniu wyjaśnił zebranym konieczną potrzebę mocnej organizacji przemysłu młynarskiego, tłumacząc jakie korzyści daje wszelka organizacja wogóle.

Mówca zwrócił uwagę na poważne stanowisko przemysłu młynarskiego w Polsce, jako w kraju rolniczym i porównał braki rozwoju tego przemysłu w stosunku do państw innych.

Następnie red. Bogdanowicz zatrzymał się nad sprawami prawno-informacyjnymi, a w szczególności nad kwestją różnych podatków, których obecnie mamy tak dużo, a które często nie są wymierzone sprawiedliwie, w stosunku do poszczególnych przedsiębiorstw i ich produkcji. Mówca wyraźnie przedstawił sprawę podatku majątkowego, obrotowego i podatków komunalnych, jak drogowe i t. p.

Następnie zdał sprawozdanie z działalności rocznej Centralnego Związku, z którego to sprawozdania widać wyraźnie, jak dużo dobrego zdziałał

Związek dla przemysłu młynarskiego polskiego i ile trudnych akcji przeprowadził pomyślnie na gruncie współpracy z władzami.

W końcu red. Bogdanowicz udzielał poszczególnym członkom porad fachowych i prawno-informacyjnych. Zebranie zakończono późnym wieczorem.

Obecny.

Ponieważ kolejka wążkotorowa z Rawy Mazowieckiej do Rogowa odeszła o godz. 5-tej po południu, przeto na zaproszenie prezesa p. Wysoczyńskiego, p. red. Bogdanowicz udał się do Lesiewa, odległego o 9 kilom. od Rawy, aby z Lesiewa kołmi udać się do Skierniewic. Wyjechano z Rawy o godz. pół do dziewiątej. Na szóstym kilometrze od Rawy na jadących: p. red. Bogdanowicza, p. prezesa Wysoczyńskiego z żoną i woźnicą, w czasie przejazdu przez las, napadło trzech opryszków, jeden ubrany po wojskowemu, dwóch zaś po cywilnemu.

Wojskowy starał się zatrzymać z przodu konie, jeden z cywilnych chciał wejść z tyłu na bryczkę.

Red. Bogdanowicz dotknął opryszka końcem laski, zaś p. Wysoczyński wy dobył rewolwer, co widząc opryszki zbiegli. Na tem się zakończył cały napad.

W każdym bądź razie policja miejscowa powinna zwrócić na to uwagę, a tembardziej dlatego, że napad miał miejsce o pół kilometra od wsi zaludnionej.

Administracja „Młynarza Polskiego”

w Warszawie

Niniejszym zawiadamiam Administrację „Młynarza Polskiego“, że w dniu dzisiejszym uregulowałem swój dług, przesyłając pocztą należącą się sumę, według poniższego wykazu:

Zaległa prenumerata za r. 1923

za kwartały po 4 zł. za kwartał zł. gr.

Zaległa składka członkowska

młyn o złożeniach klg. żyta po 10 gr. za kilo „ „

Prenumerata za I kwartał 1924 r. 4 zł.

Prenumerata za II „ 1924 r. 4 „

Prenumerata za III „ 1924 r. 4 „

Składka członkowska za r. 1924

młyn o złożeniach klg. żyta po 10 gr. za kilo zł. gr.

Razem zł. gr.

A D R E S:

miasto lub wieś

poczta

ulica

podpis lub firma

UWAGA: Oderwać i przesać pocztą do Administracji „Młynarza Polskiego“,
 nalepiając marek pocztowych za 5 groszy.

Doniesienia rozmaite.

Głód jest złym doradcą...

Jak to donosiliśmy w poprzednim numerze „Młynarza“ w całej prawie Rosji grozi katastrofa nieurodaju, nawet najbogatsze dzielnice, jak np. Powoźże, dotknięte jest straszną wprost plagą szarańczy, susłów i gradami.

Pomimo to władze sowieckie, chcąc dotrzymać pewnych zobowiązań handlowych, wywożą zboże na rynki zagraniczne.

Ostatnio otrzymano wiadomość, że w gub. saratowskiej głodna ludność dokonała napadu na rządowe składy zboża, przygotowanego do eksportu i zrabowała go doszczętnie.

Targi w Lublinie.

Zrzeszenie Szkółkarzy woj. lubelskiego, mających na celu rozwój i udoskonalenie produkcji sadzonych, urządza w Lublinie w październiku r. b. pierwszy targ na drzewka i krzewy owocowe, ozdobne i leśne.

Targi mają na celu utworzenie rynków zbytu dla rozwijającej się produkcji i umożliwienia w najbliższej przyszłości zorganizowania w szerszym zakresie wywozu drzew i krzewów za granicę.

Na targi będą dopuszczone drzewka i krzewy z całej Polski. Otwarcie targów, które będą trwały 4 dni, nastąpi dnia 10 października r. b. Interesu-

jącym się targami na drzewka i krzewy wszelkich wyjaśnień udziela Zrzeszenie Szkółkarzy woj. lubelskiego w Lublinie, skrzynka pocztowa № 12.

Rybołówstwo morskie w czerwcu.

W zeszłym miesiącu w morzu polskim 726 rybaków przy użyciu 43 łodzi motorowych i 155 łodzi zwyczajnych złowiło węgorza 3.335 kgr., flądry (plastugi) 82.900 kgr., śledzi 1.200 kgr., oraz innych gatunków ryb 17.995 kgr., t. j. łącznie 105.430 kgr., wartości ogólnej 66.619 zł. 50 gr.

Najwięcej złowiono ryb w okolicach Gdyni i Oksywskich Piasków, na wielkim morzu w odległości kilku kilometrów od brzegu.

Z kolei.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości sfer zainteresowanych, że osoby, posiadające konta w Pocztowej Kasie Oszczędności, mogą przy wysyłaniu przesyłek kolejowych, obciążających zaliczeniami, żądać, aby stacja przeznaczenia przesłała im zaliczenie za pośrednictwem P. K. O.

W tym celu winni nadawcy dołączyć do listu przewozowego blankiet P. K. O., zaznaczając o dołączeniu tego blankietu w odpowiednim miejscu listu przewozowego.

DRUKI.

Administracja

„Młynarza Polskiego“

W Warszawie

ul. Nowy-Swiat № 70.

Miejsce
na markę.

Monety srebrne.

Dnia 25 lipca został złożony w mennicy paryskiej transport srebra polskiego, przeznaczonego na monety srebrne. Transport ten liczy 12.000 kgr. i przeznaczony jest na wybicie 15 milionów monet 1-złotowych i 15 milionów monet 2-złotowych.

Bilon srebrny ukazać się ma w obiegu jeszcze w roku bieżącym.

Koleje państwowe.

Polskie Koleje Państwowe, które jeszcze w roku zeszłym dawały ogromne deficyty, od miesiąca kwietnia r.b. dają poważne dochody: w kwietniu 6 i pół miliona zł., w maju 9,7 milj. zł., w czerwcu 4,2 miliona złotych.

Świadczy to, że gospodarka Polskich Kolei Państwowych wkroczyła już na tory samowystarczalności.

Tramwaje podrożały.

Z dniem 23 lipca r. b. ceny biletów tramwajowych zostały podwyższone z 15 na 20 groszy.

Zwyzka cen biletów tramwajowych nie mówi bynajmniej o jakiegokolwiek tendencji drożyznianej lub o chęci zysku Dyrekcji Tramwai, nadwyżka bowiem 5 groszy została przez Radę Miejską przeznaczona na doraźną pomoc dla bezroboczych, których liczba w Warszawie jest dość pokaźna, a którym chwilowo miasto nie może dać zatrudnienia.

Podwyżka ta obowiązuje tylko do dnia 31 grudnia r. b. i w miarę zapewnienia egzystencji bezroboczym zostanie cofnięta.

Zapytani radcowie magistratu, czy nie można byłoby dopomóc bezroboczym innymi środkami, np. odpowiednio nałożonym podatkiem, oświadczyli, że ściągnięcie tego podatku trwałoby dosyć długo, a tu chodzi o natychmiastową pomoc.

Opinia publiczna rozmaicie wyraża się o tem postępku Magistratu.

Fałszywe pięciozłotówki.

Bank Polski podaje do wiadomości, że pojawiły się w obiegu fałszywe banknoty 5-złotowe.

Fałszyfikat ten wykonany jest na papierze czysto białym, mniej sztywnym,

Strona przednia ma wygląd następujący:

Linje brązowe tła grubsze.

Wizerunek księcia Józefa Poniatowskiego wykonany nieudolnie—twarz i oczy wskutek nieprawidłowych cieniowań bez wyrazu.

Rysunki rogów obfitości w górnych narożnikach banknotu oraz skomplikowane wiązania i festony nie uwydatniają się tak plastycznie, jak na banknocie autentycznym.

Druk tekstu grubszy, niż na prawdziwych banknotach, w kolorze brudno-granatowym, tym samym co podobizna księcia Józefa Poniatowskiego, podczas gdy na autentycznym banknocie druk tekstu wykonano w kolorze czysto-granatowym, a głowę w kolorze ciemno-fioletowym.

Podpisy o konturach zamazanych.

Numeracja odmienna, cyfry mniejsze w kolorze szaro-czarnym.

Strona odwrotna.

Bronzowe linje tła są grubsze i nieregularne.

Rysunek z godłem państwa Orłem białym zamazany, cieniowanie skrzydeł, tułowia i ogona na

falsyfikacie zlewa się i nie pozwala poszczególnych linii odróżnić, podczas gdy na banknocie autentycznym cieniowanie to jest bardzo delikatne i widoczne w pojedynczych linjach.

Rysunki ze skomplikowanych wiązań i festonów cieniowane silniej w kolorze brudno-brązowym, na banknocie zaś autentycznym przeważa odcień fioletowy.

Druk grubszy.

Inicjały Banku Polskiego B.P. w górnych narożnikach banknotu wykonane drukiem grubszym.

Całość obrazu po obu stronach fałszyfikatu utrzymana w kolorach brudnych, mniej wyrazistych, wskutek czego fałszyfikat daje się rozpoznać.

Ważne wypadki w życiu przemysłowem Gdańska.

Na posiedzeniu związków przemysłowych w m. Gdańska, odbytem w ub. tygodniu w izbie handlowej gdańskiej, na którem brali udział przedstawiciele przemysłu i handlu: polskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego, holenderskiego i in., szorstko krytykowano władze w m. Gdańska.

W czasie obrad mówcy, nie wyłączając przedstawiciele niemieckich, krytykowali prace senatu gdańskiego, złożonego prawie z samych Niemców, że senat ten zastosowuje bardzo złą politykę w stosunku do systemu przemysłowo-handlowego w Gdańsku.

Zebrani przemysłowcy domagali się zmiany polityki, a szczególnie w stosunku do Polski, która bierze nader czynny udział w życiu przemysłowo-handlowem Gdańska.

W czasie oskarżeń senatu słyhać było takie zdania poważnych przemysłowców gdańskich: „Senat wolnego miasta Gdańska, jątrząc przeciw Polsce, zaprzepaścił wszelką możliwość normalnego rozwoju gospodarczego w m. Gdańska w zgodnem współżyciu z Polską, co jest konieczne!“

Mamy nadzieję, że podobna krytyka senatu gdańskiego przez samych wyborców, zmusi ten senat do innego traktowania przemysłowców polskich w Gdańsku.

Wyjaśnienie.

Niniejszem wyjaśniamy, że odezwa do poetów ludowych, zamieszczona w poprzednim numerze „Młynarza“, była płatnem ogłoszeniem. Nie może być mowy, aby wydawnictwo nasze miało specjalną intencję popierania tej odezwy, albo solidaryzowania się z nią.

Wydawnictwo „Młynarza Polskiego“.

Sprzedamy

dwa młyny razem lub oddzielnie, na dużej wodzie, z 40 morgami wód i ziemi, w Radomskiem, 2 kilometry od stacji kolejowej.

Wiadomość: Spółka Akcyjna „SPAROS“ w Warszawie, ul. Składowa № 2, tel. 77 25.

Obajmy o zdrowie.

**Obfitość szkodliwych owadów na wsi i w młynach.
Jak je tępić?**

Dowiedziałem się w ostatnich czasach i to z bardzo poważnego wiarogodnego źródła o obecności w roku bieżącym masy owadów na wsi. Ludziska po prostu nie wiedzą, co mają robić, jak się od nich bronić. Bo wiedzieć trzeba o tym ważnym fakcie, że wszystkie prawie owady są bardzo szkodliwe i przenoszą przez ukąszenie ciężkie choroby zakaźne z chorych na zdrowych. Wiele szkodliwych bardzo zarazków, wprost niebezpiecznych dla zdrowia człowieka, rozwija się właśnie w ciele owadów, które przenoszą je na zdrowych zupełnie ludzi. Mało np. kto wie, że komary, należące do gatunku widleszów, zaszczepiają przez ukąszenie w zdrowych ludziach zarazek febry, czyli tak zwanej malarji. Kąsają przeważnie samice i to wieczorem i można je odpędzić, paląc tytoń. Ukąszenia więc komarów nie są bynajmniej tak niewinne, jak ogół sądzi i trzeba ich się wystrzegać. Tylko grunt bagnisty i wilgotny, posiadający znaczne ilości ciepłota i substancji organicznych, sprzyja w wysokim stopniu rozwojowi komarów. Grunt bagnisty na nizinach najwięcej sprzyja ich rozwojowi. I dlatego grunta takie należy koniecznie osuszać, drenować, przedstawiają one bowiem wielkie niebezpieczeństwo dla zdrowia ludzkiego. A młyny stoją właśnie bardzo często na takich gruntach, które koniecznie osuszać trzeba, ze względu na niebezpieczeństwo komarów, które w młynach znajdują się nie powinny. Owady te składają swoje jajka w wodach stojących, w gruncie bagnistym; z każdego jajka wychodzi około 1 cm. długa poczwarka, która skazana jest na życie w wodzie. Z poczwarki tej wykluwa się owad. Dla przebycia tych wszystkich stopni rozwoju potrzeba około 30 dni przy temperaturze 20—25°.

Wilgotność gruntu mogą wywołać już to wysoki stan wody gruntowej, już to wystąpienie rzek, już to zatrzymywanie opadów przez wierzchnie warstwy gruntu. Ciepło gruntu niezbędne do rozwoju komarów powinno wynosić minimalnie 15 do 16°.

Grunt trwale suchy wolny jest zawsze od komarów i od febry (malarji), i tylko na takim gruncie należy budować domy i młyny, w których powinno być bezwzględnie sucho.

Dla zabicia poczwerek komarów w wodzie i gruncie polecano gorąco kwas siarczany, kwas solny, amonjak, nadmanganian potasu, a w najnowszych czasach saprol, petroleum, formalinę i niektóre farby anilinowe. Możemy zabić te tak szkodliwe komary w powietrzu zamkniętych przestrzeni kwasem siarczanym, amonjakiem, formaldehydem, a dalej silnie woniejącymi substancjami, jak terpentyna, jodoform, menthol i kamfora. Dym tytoniowy posiada również bardzo silne działanie, a także i dym proszku składającego się z liści eukaleptusa, dziewa kwassji i t. d. Z nastaniem chłodnej pory roku, komary uciekają do piwnic domów sąsiednich; zjadają wyfruwają na wiosnę, kąsają ludzi i mogą ich zakażać zarazkiem febry (malarji). Należy zabić tę całą masę zimujących w piwnicach komarów przez stosowanie systematycznych wykadzań, palenia i t. d. Przez to możemy znacznie zmniejszyć tę tak dotkliwą klęskę komarów.

A trzeba wiedzieć, że i muchy są bardzo niebezpieczne dla naszego zdrowia i przenoszą również niebezpieczne choroby. Siadają one na pokarmach, na mące i zakażają je, przed chwilą bowiem siedziały na wypróżnieniach osób chorych na dysenterję, tyfus i przejęły zarazki tych ciężkich chorób. W ostatnich właśnie czasach wykryto obecność tych niebezpiecznych zarazków w ryjku much. Kuchnia i wszystkie budynki powinny być absolutnie wolne od much. Tępić je wszelkimi możliwymi środkami, nie pozwalajcie, by siadały na pokarmach, na mące, i zakażały je. W młynach powinna panować bezwzględna czystość.

Dr. Władysław Chodecki.

11) Pogadanka o młynie.

Przechowanie. Mąkę należy przechowywać tylko w pomieszczeniach suchych, przewiewnych i czystych. Dobrze przechować przez dłuższy czas można tylko mąkę dobrą i jasną. Mąka ciemna, jako zawierająca większe ilości białka i tłuszczu, oraz otrąb, na których zawsze znajduje się więcej drobno-ustrojów niż w bieli mącznej, daje się dobrze przechować tylko przez czas ograniczony, nie przenoszący normalnie trzech miesięcy. Największą rolę przy przechowaniu gra wilgoć: wilgotnej zworkowanej mąki nigdy nie można dobrze przechować przez dłuższy czas. W związku z wilgocią, mąki przechowanie jest różne w różnych porach roku: podczas suchego lata mąka wymaga znacznie mniej staranności, niż w styczniu, lutym lub marcu, gdy powietrze przesycone jest wilgocią. Specjalnych ostrożności przy przechowywaniu wymaga również mąka mielona w czasie kwitnienia zboża, gdyż ma dużą skłonność do zbrylania się. Najwłaściwsze przechowanie polega na tem, że na podłodze składu, o ile możliwości drewnianej, układa się przerwami grube listwy

lub wązkie, grube deski i na nich ustawia się worki w pozycji stojącej. Wrazie potrzeby można ustawiać worki jeden na drugim, nigdy więcej. Ponieważ worki nie dotykają podłogi, wilgoć nie dochodzi do nich łatwo, a pionowa pozycja ułatwia przepływanie powietrza naokoło worków. W lutym, podczas roztopów i wogóle podczas długotrwałej słyoty, należy worki rozstawiać na tych deskach tak, aby się do siebie nie dotykały, nie kładąc ich jeden na drugim. Podczas suszy, latem, można przejściowo składać worki leżące, cztery do pięciu jeden na drugim, wszakże w ten sposób można mąkę magazynować tylko przez krótki czas. Odchylenia od tych zasad są oczywiście możliwe, czem lepsza mąka i suchsza pogoda, tem łatwiej mąka je zniesie, ale w każdym wypadku należy mąkę często sprawdzać i przy najłżejszych objawach psucia się — natychmiast mąkę przestawić, a worki poruszyć. Wady mąki niżej opisane w znacznej części powstają wskutek niewłaściwego przewozu lub przechowania mąki lub ziarna.

Wady i fałszowania. Najważniejsze wady mąki są następujące: Wilgoć nadmierna daje się poznać przez wstrząsanie grudki mąki zaciśniętej w pięści lub przez uczucie chłodu przy pogrążaniu ręki w worek. Przyczyną są wilgotne zbiory, złe

Odpowiedzi Administracji.

Składkę za 1924 rok opłacili.

Pohorecy B-cia — Pobereżany, Pytlewski St. — Działoszyn, Ładowski B. — Brześć-Litewski, Koprowski J. — Nowy-Sącz, Dobija J. — Łodygowice, Lasocki St. — Parczew, Neuman i Ska — Biała, Ludwicki St. — Góra św. Małgorzaty, Knaster i Budny, Nowy Dwór, Brandt E. — Trębki, Warszawski Młyn Parowy — Warszawa, Młyn „Solecki“ — w/m, Młyn Parowy — Wilczyn, Ejchler Wanda, — Łochów, Siarski St. — Żyrardów, Markowicz A. — Przeworsk, Jarosławski J. — Tuligłowy, Mirman M. — Werpajewo, Kasza Fr. — Skierniówka, Nazarewski J. — Hołowczyce, Klein i S-ka — Węgrów, Dunin W. — Stołpce.

Oddz. Łęczycki: Kolasiński St., J. Michałowski.
 Oddz. Brzeziński: E. Karaszewski.
 Oddz. Będziński: Eierman Doński, Doński i Meryn, Szinberg i S-ka, Borzykowski i S-ka, Laskier B-cia, Liwer i S-ka, Wieliczki B-cia, Kleiner M., Zygelbaum B-cia, Grochowina M.D.
 Oddz. Kielecki: Siwek J.
 Oddz. Sieradzki: Cieluch L., Lewandowski A. i Tokarski St.
 Oddz. Lipnowski: Ostrowicki J.
 Oddz. Częstochowski: Nicpoń A.
 Oddz. Rypiński: Gołaszewski J., Ewertowski i Potorecki.
 Oddz. Łaski: Zwierzchowski M.
 Oddz. Wilejski: Lamprecht H. i Kundro J.
 Oddz. Ostrołęcki: Kłyciński M.
 Oddz. Piotrkowski: Sonnenberg W., Jędrzejczyk B-cia, Neuman Fr., Mantej E., Arkuszewski J., Gozdek A., Terka J., Domaszko T., Bartłomiejczyk J., Wawrzynkiewicz K., Mikołowski J. i Rozenblum Z.

Oddz. Wieluński: Fertala T. i Dawid St.
 Oddz. Bialski: Skupjewski A.
 Oddz. Łowicki: Zelechowski L. M., Łyczkowski Fr., Gładoch D., Brzostek R., Brzostek R., Straszewski J. T., Skorupiński Fr., Mirowski A., Marjanowski M., Marks St., Stasiak St., Assenchajnicz J., Sobolewski M., Marks A., Zawadzki R., Gerhard A., Braun K., Rygowski M.,
 Oddz. Radomski: Grabiński L., Soczyński K., Bolczyk B., Zabicki I., Dominik J., Mońko W., Hejnik B.
 Oddz. Turecki: Hain W.
 Oddz. Skierniewicki: Pawłowska A.
 Oddz. Miechowski: Rebes J., Osikowski W., Wojciechowski A., Smoczyński A., Masalski J., Sadowski J., Pycia J., Bartoszewski St., Pasierbiński; Baradziej J., Sosnowski F.
 Oddz. Opoczyński: Mastocha St.
 Oddz. Płocki: Becel L.
 Oddz. Lubelski: Wójcicki St., Chodorowski J.
 Oddz. Błotki: Mellup P., Repsz J.
 Oddz. Mińsk-Mazowiecki: Wypustek Fran., Mieszkowski W., Brongusowski F., Walewski Stanisław, Garliński W., Świętochowski K.
 Oddz. Łódzki: Cieplucha J.
 Oddz. Mławski: Siemiątkowski.

Wykaz należności za prenumeratę „Młynarza Polskiego“.

Brandt G., Ciechocinek	12 zł. I, II i III	kw.
Dulczewski M., Siemiątkowe	12 „ I, II i III	„
Domański B., Siedlce	8 „ II i III	„
Dobrowolski J., Piotrków	8 „ II i III	„
Danecka E., Dąbrowa		
Górnicza	8 „ II i III	„
Drachenberg A., Rybaki	12 „ I, II i III	„

wietrzenie podczas mielenia oraz niewłaściwe przechowanie. Mąka taka, o ile innych cech zepsucia nie wykazuje, jest normalną, ale daje mniejszy przypiek, nie daje się dłużej magazynować, łatwo się zbryla, tętnie i psuje i może być łatwo opanowana przez szkodniki. Pomaga w razie silnej wilgoci przesianie lub rozsypanie i szufłowanie podczas suchej pogody.

Pomoczone worki poznaje się po tem, że widnieją na nich plamy, a przy tych ściankach worka mąka jest skłajstrowana. Przyczyną jest niedbalstwo przy transporcie i przechowaniu. Pomaga przesypanie mąki suchej do worków suchych, a części skawalone wyrzuca się do zmiotków. Jeśli pomoczenie wywołane zostało przez wodę morską (hawarowanie), to mąkę taką należy przeznaczyć do celów technicznych.

Barwne skawalenia w mące mogą pochodzić albo z mąki zastalej, odbitej z przewodów młyńskich, jeśli nie była następnie przepuszczona przez sita kontrolne, albo też z magazynowania mąki na wilgotnej podłodze (gnicie i pleśnienie). Zbrylenia te są przeważnie dość twarde i dają się z mąki usunąć przez odsianie. Mąka ze zbryleniami temi nie nadaje się do handlu żywnościowego, jednak po ich usunięciu, o ile niemi nie zaraziła się biel mączna, może myć sprzedawana jak normalna.

Mąka zagrzana jest zwykle skawalona lub stęchła. Ciepło daje się wyczuć przy zanurzeniu ręki w worek. O ile inne cechy zepsucia są nieuchwytnie, może być użyta do wypieku, jako domieszka do mąki zdrowej, gdyż na czystej mące zagrzanej ciasto nie rośnie, a rozlewa się. Natychmiast po zauważeniu należy taką mąkę rozsypaną i ochłodzić.

Stęchliznę poznaje się zarówno w smaku, jak i powonieniu. Przyczyną jest najczęściej nadmierna wilgoć i brak przewiewu przy przechowywaniu, lub stęchłe ziarno. Może być również skutkiem opanowania mąki przez drobnoustroje lub owady. W rzadkim wypadku zapach może być przejęty od innej mąki stęchłej, magazynowanej w tymże pomieszczeniu. Najczęściej spotyka się w tych latach, w których zbiory wypadły w porze deszczowej. Słabą stęchliznę można usunąć przez intensywne wietrzenie, szufłowanie, przesiewanie mąki. Trudno jest usunąć zapach ten całkowicie. W pieczywie przejawia się silniej, niż w mące suchej. Mąka taka może być użyta na podsypkę. O szkodliwości dla zdrowia decyduje stopień zatęchnięcia i jego przyczyn. Dłuższe przechowywanie takiej mąki nie jest wskazane.

Wube.

Dzięciołowski J., Podzamecze	12	"	I, II i III	kw.
Deka P., Gościmowice	12	"	I, II i III	"
Dulczewska K., Gapa	8	"	II i III	"
Doczekalski E., Kobyłki	12	"	I, II i III	"
Dobrowolski B., Kiwerce	8	"	II i III	"
Dawidowicz A., Tomawa	12	"	I, II i III	"
Damaszko T., Białkowice	12	"	I, II i III	"
Dobija L., Łodygowice	8	"	II i III	"
Dura St., Borysów	12	"	I, II i III	"
Dutkiewicz W., Poznań	12	"	II i III	"
Domaszewicz A., Stołpce	12	"	II i III	"
Forma, Ciechanów	8	"	II i III	"
Ferenstein M., Miedzno	12	"	I, II i III	"
Fuks W., młyn „Praga“, Warszawa	16	"	I, II, III i IV	"
Fabisiak St., Rogowo	12	"	I, II i III	"
Finkelstein M., Biała-Podlaska	12	"	I, II i III	"
Fertacz W., Kurek	12	"	I, II i III	"
Grobelny L., Krupka	12	"	II i III	"
Głowiński i Kenigsberg, Płock	8	"	II i III	"
Gutman J., Koło	8	"	II i III	"
Goldmintz P., Będzin	8	"	II i III	"
Głowacki J., Próchniewo	12	"	I, II i III	"
Gołaszewski A., Sielec	8	"	II i III	"
Grotowski L., Kamińsk	12	"	I, II i III	"
Gdowski A., Piotrków	12	"	I, II i III	"
Goldman J., Mokratki	8	"	II i III	"
Góra J., Lutosławice	12	"	I, II i III	"
Gutyj M., Kulno	8	"	II i III	"
Grapatyh E., Brodnica	18	"	I, II i III	"
Gotz, Kocim	18	"	I, II i III	"
Gajewski M., Łaszczów Lubelski	12	"	II i III	"
Gordon i S-ka, Wilno	8	"	II i III	"
Gośławski D., Radomsk	18	"	I, II i III	"
Grynwald S., Nieśwież	8	"	II i III	"
Haerble i Ska, Grodzisk	8	"	II i III	"
Horn i Baum, Tomaszów Mazowiecki	12	"	I, II i III	"
Hamp E., Doły	12	"	I, II i III	"
Handwerger A., Rozprza	12	"	I, II i III	"
Halpert T., Szczekociny	12	"	I, II i III	"
Haberbush i Schiele	8	"	II i III	"
Hejnowicz M., Gostyń	6	"	II	"
Iwański St., Korytnica	8	"	II i III	"
Iwanicki J., Młodzieszyn	12	"	II i III	"
Iwanicy B-cia, Chróslanki Józefowskie	8	"	II i III	"
Imszeniecki M., Suwałki	12	"	I, II i III	"
Iwanicki A., Krasnystaw	12	"	I, II i III	"
Iwański A., Kaźmierzów	12	"	I, II i III	"
Jędrzejewscy B-cia, Lubień	8	"	II i III	"
Jakubiak A., Krośniewice	8	"	II i III	"
Janasz G., Trębki	8	"	II i III	"
Jaśliński S-rowie, Taraska				
Jakubowski D., Słupca	16	"	I, II, III i IV	"
Jaroszyński St., Chróslanki Mazanowskie	16	"	I, II, III i IV	"
Jamont K., Czeremchowszczyzna	12	"	II, III i IV	"
Jung G., Gajkowice	16	"	I, II, III i IV	"
Jarzębski E., Kamocin	16	"	I, II, III i IV	"
Jaroszkievicz K., Pułtusk	16	"	I, II, III i IV	"
Knaster M. H., Raciaż	16	"	I, II, III i IV	"
Książkiewicz Fr., Ogidel	8	"	III i IV	"
Kosmal B., Warka	16	"	I, II, III i IV	"
Karaszewski F., Wola-Łokotowa	14	"	I, II, III i IV	kw.
Kapecki E., Kołacin	8	"	III i IV	"
Kabatnik T., Unierzys	8	"	III i IV	"
Krause O., Łódź	16	"	I, II, III i IV	"
Kokczyński Z., Bierz-wienna	8	"	III i IV	"
Kurland H., Bernatowizna	12	"	I, III i IV	"
Kociołek A., Ujście	12	"	I, II, III i IV	"
Kopeć A., Kocina	12	"	II, III i IV	"
Kicman S., Niklas	12	"	I, II, III i IV	"
Krause A., Malenice	16	"	I, II, III i IV	"
Kleszczyński J., Jakubowice	12	"	II, III i IV	"
Krokowicz W., Wyr	16	"	I, II, III i IV	"
Kacz M., Nowojówka	12	"	III i IV	"
Kamiński D., Lipno	12	"	II, III i IV	"
Kossowski O., Grodno	24	"	I, II, III i IV	"
Kolberk H., Głogów	18	"	II, III i IV	"
Klimczak St., Kmieciowizna	12	"	II, III i IV	"
Kwieciński W., Kacice	12	"	I, II, III i IV	"
Kwiatkowski W., Falkowszczyzna	12	"	I, II, III i IV	"
Kugler B., Mstyczów	16	"	I, II, III i IV	"
Kulej J., Żerdziny	18	"	II, III i IV	"
Krucel A., Prużany	12	"	III i IV	"
Kołodziejski J., Krzepiców	16	"	II, III i IV	"
Kociołek St., Kłuciejarz	16	"	I, II, III i IV	"
Kłysiak A., Czaplinc	16	"	I, II, III i IV	"
Kosmala J., Borowno	16	"	I, II, III i IV	"
Kubisiak B., Duboin	16	"	I, II, III i IV	"
Korwin-Pawłowski, Plissa	16	"	I, II, III i IV	"
Kłokocki W., Łomno	16	"	I, II, III i IV	"
Kopański W., Kruczków	8	"	III i IV	"
Kurdziel A., Grójec	12	"	II, III i IV	"
Kulik J., Putka	12	"	II, III i IV	"
Kaczyński E., Oziemkowce	24	"	I, II, III i IV	"
Konopacki K., Piotrków	12	"	II, III i IV	"
Kossakowski J., Piotrków	16	"	I, II, III i IV	"
Karbowiak J., Stobnica	16	"	I, II, III i IV	"
Krochmalski W., Szwierców	16	"	I, II, III i IV	"
Kistelski B., Radomsk	8	"	III i IV	"
Klenke K., Siedliszcze	8	"	III i IV	"
Kleszczowski St., Mstów	16	"	I, II, III i IV	"
Krzywiec St., Ryki	9	"	III i IV	"
Kurlandowa E., Koszyce	18	"	II, III i IV	"
Kozak i Głowiński w/m	16	"	I, II, III i IV	"
Kantorowicz i S-ka, Łask	12	"	III i IV	"
Kozinski K., Ogonów	8	"	III i IV	"
Kozyra J. w/m	12	"	II, III i IV	"
Kluka J., Łódź	18	"	II, III i IV	"
Kisielnicki W., Piaski	12	"	III i IV	"

Wszystkich pp. prenumeratorów prosimy o wpłacenie należności na konto P. K. O. № 615.

Podróżujący nadmłynarz, Górnoślązak, były kierownik budowy większych młynów, który zna dokładnie wszystkie prace, które wchodzą w zakres młynarstwa, **poszukuje samodzielnego stanowiska** w większym przedsiębiorstwie. Oferty kierować: Lubawa (Pomorze), Aleja Hallera, Karol Helcer.

Przyjmuje walce do ryfowania młyn w Gomulinie pod Piotrkowem. Jan Terka.

GIEŁDY ZBOŻOWE

17/VII — I/VIII 1924.

	17/VII	20/VII	25/VII	31/VII	UWAGI
	w złotych	w złotych	w złotych	w złotych	
Warszawa					
pszenica kongresowa.	23,22	24,00	23,50	24,61	fr. st. zak.
żyto kongres. 118.	11,67	12,25	11,80	10,90	
" " 117.	11,00-10,50	—	11,25	10	
mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
" " 50%	30,00	30,00	30,00	28,00	
otręby żytnie	8 *)	8,00	7,00	7,00	*) loco Warszawa.
" pszenne.	9,00	9,00	—	—	
jęczmień browarny	15,00	15,00	13,50	14,25	
" kongresowy	—	—	—	—	
Lwów					
pszenica krajowa	17,50	19—20	19—20	19,20	
otręby pszenne	—	—	—	—	
żyto małopolskie	10,25	10,50—11	10-10,50	10,75—11,50	
jęczmień przemiałowy	—	9,25	10	—	
" browarny	10,25-10,75	10,25-10,75	10,50	9,25—9,75	
mąka pszenna „O“	—	—	—	—	
" żytnia „O“	—	—	—	—	
Poznań					
pszenica	18,50	18,50	18,70	20—22	
żyto	9,40-10,40	9,50-10,50	9,40-10	10,56-15,50	
jęczmień zwykły	10,40	10,50	10,50	10,88	
" browarny	12—13	12—13	12—13	13—14	
mąka pszenna krajowa 50%	—	—	16,00-17,50	—	
" żytnia 70%	16,00-17,75	16,15-17,90	—	16,50—18	
otręby pszenne	—	—	—	—	
" żytnie	—	—	—	—	

W okresie sprawozdawczym tendencja utrzymana przy średnich obrotach.

Giełdy zbożowe zagraniczne.

CHICAGO (w cts. za 1 bushel)

20/VII: pszenica—115; żyto—77,25; owies—46,50.

30/VII: pszen.—115; żyto—85,42; owies—54 $\frac{1}{2}$.

HAMBURG (w markach złotych)

20/VII: pszenica — 146, — 170; żyto — 122 —

128—owies — 129 — 136.

30/VII: pszenica—146; żyto—132; owies—136.

Przegląd giełdy pieniężnej w Warszawie.

17/VII — 1/VIII 1924.

	17/VII	20/VII	23/VII	25/VII	28/VII	31/VII
Dolary St. Zjedn.	5,21	5,20	5,20	5,20	5,20	5,20
Funty angielskie	22,50	22,50	22,50	22,50	22,50	22,50
Franki szwajcarskie (za 100 fr.) . .	92,40	92,50	92,65	93,00	92,65	92,50
„ francuskie (za 100 fr.) . . .	33,45	33,65	33,94	33,58	31,10	31,10
Korony czeskie (za 100 kor.) . . .	15,32	15,25	15,35	15,35	15,35	15,35
Bony złote serja II.	0,90	0,75-0,80	0,75	0,75	0,75	0,75

Notowania w złotych.

„MŁODY ROBOTNIK”

Rok III istnienia.

Każdy młyn winien zaprenumerować dla swych młodych pracowników dwutygodnik chrześ.-narodowy wychodzący w Warszawie; przy ulicy Zielnej № 42.

2 złote kwartalnie. Konto P. K. O. 4970.

Zakład Budowy Młynów M. STEIHAUS

Lwów, ul. Krasickich I. 18 A.

POLECIA ZE SKŁADU:

2 pary walców podwójnych „Ganz” wym. 250/800 najnowszej konstrukcji, ukośne (diagonal) oraz 2 pary walców pojedynczych „Ganz” wym. 300/800.

Nowe płaskie odsiewacze (planzychtry)

zupełnie kompletne o 12 ramkach, konstrukcji wiszącej i z łożyskami kulkowymi, dwudziałowe po 2.000 Zł., czterodziałowe po 2.250 Zł., oraz wszelkie inne maszyny młyńskie po cenach 50% niższych od zagranicznych dostarcza na dogodnych warunkach

Stanisław Thielman, Gostyń, Wielkopolska

Prawdziwa szwajcarska gaza jedwabna

gaza miedziana, mosiężna, pocynkowana i surowa, gurty elewatorowe wyrobu krajowego i zagranicznego.

Narzędzia do ostrzenia, kubły elewatorowe, taśma do gazy, pasy skórzane z szerści wielbłądziej, balaty i bawelny. — Pakunki wszelkiego rodzaju, armatury, tarcze szmerglowe i wszystkie inne artykuły techniczne.

PRZEDSTAWICIELSTWO ZAGRANICZNEJ FABRYKI MASZYN MŁYŃSKICH

OLEJE I TŁUSZCZE

SCHEERSCHMIDT I HOFFMANN

BYDGOSZCZ, DWORCOWA 57a.

Telefon 19-40. Adres teleg. SCHEERHOFF.

„DRUŻYNA” NAJSTARSZY ORGAN MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ.

Dwutygodnik pod redakcją STEFANA KOTAŃCA, przy współudziale piosła A. CHEŃNIKA,

„Drużyna” — jest pismem niezależnym od żadnej partii politycznej i wychodzi pod hasłem: Bóg, Ojczyzna, Cnota, Nauka, Praca.

„Drużyna” — dąży do zjednoczenia młodzieży wiejskiej z młodzieżą inteligentną w celu współpracy w szerzeniu oświaty.

„Drużyna” — szerzy umiłowanie Ojczyzny, Narodu, Pracy.

„Drużyna” — zamieszcza artykuły naukowe, społeczne prowadzi specjalny dział higieny wiejskiej, podaje wskazówki organizacyjne.

Prenumerata kwartalna wynosi 1 złoty

Pojedynczy egzemplarz nabywać można na wszystkich stacjach kolejowych w całej Polsce.

Adres Redakcji: Warszawa, Centralne Tow. Rolnicze.

Żądajcie numerów okazowych!

„Drużyna” — zamieszcza powieści i poeje, podaje wskazówki dla samouków — winna się więc znaleźć w rękę każdego, kto nie chce być ciemnym.

„Drużyna” — współdziałała ze wszystkimi organizacjami młodzieży, które zdała stoją od tarć partyjnych.

„Drużyna” — jest jedynym, najtańszym, najstarszym, gdyż wychodzi od 1912 r. i najwyższej literacko i wychowawczo postawionem pismem dla młodzieży wiejskiej.

Redakcja „Drużyny”, ul. Kopernika 30, telefon 312-87.

Żądajcie numerów okazowych!